Wyd. A | Łódź, piątek 13 grudnia 1974 roku | Rok XXX | Nr 291 (8091) | Cena 50 gr

DZIENNIK ŁÓDZKI

Rada do spraw harmonijnego rozwoju kraju

W Warszawie odbyło się 12 bm. pierwsze, inauguracyjne posiedzenie Państwowej Rady d.s Gospodarki Przestrzennej. Rada została powołana do życia zarządzeniem prezesa Rady Ministrów. Przewodniczącym tego nowego organu państwowego jest sekretarz KC PZPR — Józef Pinkowski, w skład rady wchodzą wybitni naukowcy, specjaliści oraz działacze partyjni i gospodarczy.

Powołanie Państwowej Rady d.s Gospodarki Przestrzennej powinno przyczynić się do bardziej racjonalnego wykorzystywania oraz odpowiedniego kształtowania naszego śro

(Dalszy ciąg na str. 2)

IX Krajowy Zjazd SDP

Edward Gierek gościem dziennikarzy

Z UDZIAŁEM 296 DELEGATÓW, REPREZENTUJĄCYCH PONAD 6,5-TYSIĘCZNĄ RZESZĘ PRACOWNIKÓW POLSKIEJ PRASY, AGENCJI PRASOWYCH, RADIA I TELEWIZJI ROZPOCZĘŁY SIĘ 12 BM. W WARSZAWIE OBRADY IX KRAJOWEGO ZJAZDU STOWARZYSZENIA DZIENNIKARZY POLSKICH.

Na obrady przybył, serdecznie i gorąco witany przez delegatów I sekretarz KC PZPR — **Edward Gierek.** Przybyli również: członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR — **Jan Szydlak** oraz sekretarz KC PZPR — **Jerzy Łukaszewicz.**

Obecni są: wiceprezes NK ZSL — **Józef Ozga-Michalski,** członek prezydium, sekretarz CK SD — **Piotr Stefański,** przedstawiciele kierownictwa CRZZ, organizacji społecznych, resortów.

Referat omawiający dorobek dziennikarstwa polskiego w okresie 3,5 lat, a więc w czasie o doniosłym znaczeniu dla socjalistycznego rozwoju ojczyzny, przedstawił przewodniczący ZG SDP — **Stanisław Mojkowski.** Zaakcentował on przełomową dla kraju i dziennikarskiej pracy rolę uchwał VI Zjazdu PZPR i wniosków I Krajowej Konferencji PZPR. Przez cały okres 30-lecia środowisko dziennikarskie towarzyszyło wiernie partii i narodowi w pracy i walce o nowy socjalistyczny kształt ojczyzny.

Okres który nadchodzi — stwierdza się w referacie stawia przed dziennikarzami nowe zadania dostosowane do obecnych i przyszłych potrzeb kraju. W dziennikarskiej

(Dalszy ciąg na str. 2)

Urodziny w niewoli

W lipcu br. w ogrodzie zoologicznym w Brookfield (stan Illinois) przyszedł na świat wombat (mniejszy torbacz australijski). Jest to pierwszy na naszym globie przypadek urodzenia się wombata w niewoli i to poza Australią. Na zdjęciu: dyrektor ZOO P. Crocroft prezentuje 11 bm. dziennikarzom małego torbacza.

CAF — UPI — telefoto

Kształt nowoczesnej Łodzi przedmiotem debaty Plenum KŁ PZPR

N/z: wicepremier K. Olszewski w towarzystwie I sekretarza KŁ PZPR B. Koperskiego wchodzi na salę obrad.

Wystawione w sali KŁ PZPR makiety i plany przedstawiają przyszłościowe budowle, a nawet całe dzielnice. Oto na przykład dzielnica przemysłowa na Smulsku, gdzie wśród innych fabryk ma stanąć wielki kombinat bawełniany, który zastąpi cztery przestarzałe fabryki: ZPB im. F. Dzierżyńskiego, Sz. Harnama, S. Dubois i gen. Waltera. Tuż obok — makieta i plan Śródmiejskiej Dzielnicy Mieszkaniowej, a dalej — projekt Grupowej Oczyszczalni Ścieków dla łódzkiej aglomeracji miejskiej i osiedla mieszkaniowego „Henryków".

Makiety, plany i projekty, z którymi mieli okazję zapoznać się wczoraj członkowie Komitetu Łódzkiego podczas plenarnych obrad, wskazują na niektóre tylko kierunki rozwoju naszego miasta w przyszłej 5-latce. Kierunki tego rozwoju przez dłuższy czas były przedmiotem prac zespołów specjalistycznych, a wczoraj przedstawił je w referacie I sekretarz KŁ PZPR — **Bolesław Koperski,** który przewodniczył plenarnym obradom KŁ PZPR. W Plenum udział wzięli: wicepremier **Kazimierz Olszewski,** I zastępca przewodniczącego Komisji Planowania Gospodarczego — **Tadeusz Pyka** oraz ministrowie: przemysłu lekkiego — **Tadeusz Kunicki** i gospodarki terenowej i ochrony środowiska — **Jerzy Kusiak.**

Opracowane na lata 1976—1980 założenia zakładają, że Łódź rozwijać się będzie jeszcze bardziej dynamicznie, niż w bieżącej pięciolatce. Przemysł lekki zakłada zakrojoną na szeroką skalę modernizację i rekonstrukcję branży bawełnianej, kontynuowanie prac nad unowocześnieniem przemysłu dziewiarskiego, wełnianego, jedwabniczo-dekoracyjnego, odzieżowego i skórzanego. W przemyśle maszynowym największą uwagę zwróci się na unowocześnienie maszyn włókienniczych.

Program budownictwa mieszkaniowego przewiduje zwiększenie o jedną trzecią w stosunku do obecnej 5-latki ilości przekazanych izb. O ile założenie to zostanie spełnione, udział nowych izb w łódz-

(Dalszy ciąg na str 2)

Porozumienie rządu Smitha z organizacjami afrykańskimi

Wstrzymanie ognia w Rodezji

Uwolnienie więźniów politycznych

W czwartek 12 bm. do Salisbury powrócili przedstawiciele organizacji reprezentujących afrykańską ludność Rodezji. Wśród nich znajdują się przewodniczący afrykańskiego ludowego związku Zimbabwe Joshua Nkomo i przewodniczący afrykańskiego narodowego związku Zimbabwe, Ndabaningi Sithole. Obaj przywódcy od przeszło 10 lat pozbawieni byli wolności przez władze rodezyjskie i w ubiegłym tygodniu zwolnieni zostali tymczasowo. Uczestniczyli oni w rozmowach prowadzonych w stolicy Zambii, Lusace, na temat przyszłości Rodezji, która w 1965 roku jednostronnie ogłosiła niepodległość pod rządami mieszkańców pochodzenia europejskiego, stanowiącymi 250-tysięczną mniejszość.

W Lusace obradowali prezydenci Botswany, Tanzanii, Zambii oraz organizacji afrykańskich w Rodezji. Z informacji zachodnich agencji prasowych wynikało, iż przebywali tam nieoficjalnie przedstawiciele władz rodezyjskich oraz rządu RPA.

Rozmowy miały charakter tajny i treść ich nie została podana do wiadomości publicznej. W końcu ubiegłego tygodnia korespondenci przebywający w Lusace sądzili, iż rokowania załamały się, ponieważ

(Dalszy ciąg na str. 2)

Przedświąteczna pogodynka

● Ochłodzenie od północy ● Opady deszczu ze śniegiem i śniegu ● Za kilka dni ocieplenie ● Dziewanna wróży...

Druga dekada grudnia miała być chłodna, a nawet lekko mroźna — zapowiadali synoptycy w swej miesięcznej prognozie. W dzień temperatura od 0 do minus 4 st., w nocy nawet do minus 8 st., w Polsce centralnej, a lokalnie nawet poniżej tych wartości. Okresami umiarkowane opady śniegu mają nam przypomnieć, że to prawdziwy grudzień, przynajmniej na jedną dekadę...

I aktualne mapy pogody zapowiadają postępujące ochłodzenie od północnego zachodu, a potem i od północy. W rejonie Morza Północnego i Danii utworzył się niż, który będzie wędrował przez Bałtyk i północną Polskę na wschód. Od północy układ ten zaczyna ściągać lekko mroźne powietrze, a po jego przejściu może zagrozić nam znacznie chłodniejsza cyrkulacja z kierunków północnych.

Na razie więc zachmurzenie będzie duże z opadami deszczu stopniowo przechodzącymi w opady deszczu ze śniegiem i śniegu. Później zachmurzenie zmienne z przelotnymi opadami śniegu w północnych dzielnicach, w centrum i na pogórzu oraz w górach a deszczu ze śniegiem i deszczu, początkowo na południowym wschodzie i wschodzie.

Ale wszędzie zaznaczy się tendencja do ochłodzenia, gdyż fale lekko mroźnego powietrza kierowane przez niż bałtycki dotrą dalej na południe.

Dla kierowców nadchodzi pora bardzo niekorzystna — zmienne warunki na jezdni — od mokrych nawierzchni w ciągu dnia do oblodzeń w nocy i rano, opady śniegu choćby mokrego, mogą stworzyć na drogach także większą groźbę poślizgu. A zatem ostrożność, jest pilnie potrzebna. Sądzimy także, że pierwsze podmuchy zimy nie zaskoczą służby drogowej i w przypadku większych opadów śnieżnych, a tym bardziej gołoledzi, o którą w okresie przejściowym bardzo łatwo, stanie na wysokości zadania.

Czy to ochłodzenie może już oznaczać trwałe początki zimy? Wydaje się, że po kilku dniach znów przeważy ciepły wyż z morskim wilgotnym powietrzem od zachodu i znajdziemy się znów pod władzą jesieni. Ktoś nawet przewidywał na podstawie dziewanny, że tegoroczna zima będzie kapryśna, ale w sumie łagodna, mokra i cechować ją będą zmiany dosłownie co kilka dni.

WICHEREK

Konferencja prasowa ambasadora Strulaka

12 bm. na konferencji prasowej z udziałem dziennikarzy prasy austriackiej i zagranicznej szef delegacji PRL na wiedeńskie rokowania 19 państw, amb. Tadeusz Strulak, przedstawił podjęte w czwartej rundzie rokowań wysiłki państw socjalistycznych dla przezwyciężenia trudności wynikających ze stanowiska zachodniego w kwestii uczestników redukcji, kwot ich podziału i rzeczowego zasięgu. Kompromisowa inicjatywa socjalistyczna wyraża zgodę, aby w ramach początkowego kroku w 1975 roku USA i ZSRR wycofały swe wojska jako pierwsze, a pozostałe 9 państw zredukowało swe siły zbrojne wkrótce potem, z tym, że rokowania w sprawie dalej idących kroków zostałyby wznowione niezwłocznie.

„Cudowne" tabletki dla palaczy

W ciągu trzech tygodni można zapomnieć o paleniu, zażywając tabletki „Anabazin".

Uczeni Uzbekistanu, którzy wynaleźli nowy antynikotynowy preparat poddali badaniom 300 nałogowych palaczy, z których 260 całkowicie zrezygnowało z palenia papierosów.

Ministerstwo Zdrowia ZSRR zezwoliło na przemysłową produkcję tych tabletek.

Amsterdam

Staromiejska uliczka w Amsterdamie.

CAF - Seko

Z przebiegu kampanii sprawozdawczo-wyborczej

„Anilana" wiodąca w łódzkiej chemii

„Teofilów" stawia na młodzież

Wczorajsze, kolejne konferencje łódzkich organizacji zakładowych PZPR, stanowić będą liczący się wkład z którym łódzki aktyw partyjny przystąpi do obrad konferencji ogólnołódzkiej. Charakteryzuje ten etap wymiany poglądów koncentrowanie się na problemach jak się okazuje często znacznie trudniejszych od opanowania produkcji, tj. postaw ludzkich — kształtowania modelu współczesnego pracownika wielkoprzemysłowego, oraz stosowania trafnych, jednoznacznych ocen. Sprawdza się jeszcze raz klasyczna zasada, że przemiany w świadomości zachodzą częstokroć wolniej niż opanowywanie najnowszych technik. Kierując tymi przemianami umiejętnie, organizacje zakładowe zyskują coraz większy autorytet w swych środowiskach pracy.

Łódzka „Anilana" po okresie lat „chudych", kiedy załoga nie zawsze mogła zameldować o realizacji zadań planowych, jest obecnie jakby w pełnym rozbiegu do zajęcia wiodącej pozycji w łódzkiej chemii i nie tylko łódzkiej. W br. zakład wyprodukuje ponad 30 tys. ton włókien, tj. 16 proc. globalnej produkcji branży „Chemitex". Wprowadzenie nowego systemu ekonomiczno-finansowego (WOG) pozwoliło podnieść efektywność pracy zakładu w roku ub. o 18,5 proc., a w tym roku zagwarantowany jest podobny przyrost.

Tak znaczna poprawa efektywności gospodarki, jest wynikiem wykonania i przekroczenia zamierzonych zadań technicznych, technologicznych, organizacyjnych, koncentrujących się głównie na zwiększeniu ilości produkcji, jej jakości, pilotowaniu nowych asortymentów — głównie rynkowych, obniżeniu kosztów i zmniejszeniu zapasów. Fakt, że to się udaje, jest rezultatem wysiłku całej załogi, jej kierownictwa, samorządu i organizacji partyjnej.

O stosunku załogi do dalszych nie mniej ambitnych planów świadczyć może czyn produkcyjny dzięki któremu tegoroczny plan produkcji tak potrzebnej gospodarce Anilany, zwiększony zostanie dodatkowo o 40 ton włókna.

(Dalszy ciąg na str. 2)

CO DZIEŃ NIESIE

W 347 dzień roku słońce wzeszło o godz. 7.36, zajdzie zaś o 15.24.

Imieniny obchodzą

Łucja, Otylia, Włodzisław

Dyżurny synoptyk

przewiduje dla Łodzi i województwa następującą pogodę: po nocnych rozpogodzeniach w ciągu dnia zachmurzenie umiarkowane, wzrastające do dużego i opady deszczu ze śniegiem lub śniegu. Temperatura minimalna ok. minus 4 st., maksymalna ok. plus 1 st C. Wiatry umiarkowane i dość silne, zachodnie.

Jutro zachmurzenie duże z większymi przejaśnieniami i możliwe opady. Temperatura minimalna ok. 0 st., maksymalna ok. 1 do 3 st. C.

Ciśnienie wieczorem 738,3 mm.

Ważniejsze rocznice

1797 — Ur. się Henryk Heine — poeta niemiecki.

1969 — Zakończenie I etapu budowy elektrowni „Pątnów".

Taka sobie myśl

Gdy ci wpadnie coś do oka, pamiętaj, że jest to odrobina kosmosu.

Uśmiechnij się

— Musimy kupić ten droższy materiał — nasi sąsiedzi z kamienicy patrzą!

Rada do spraw harmonijnego rozwoju kraju

(Dokończenie ze str. 1)

środowiska przyrodniczego, a w rezultacie do lepszego zaspokajania potrzeb społecznych i szybkiego, harmonijnego rozwoju gospodarczego kraju.

Nowo powołana rada będzie opiniować rozwiązania najważniejszych problemów gospodarki przestrzennej w projektach planów perspektywicznych i wieloletnich różnego zakresu; konsultować zagadnienia doskonalenia gospodarowania zasobami środowiska przyrodniczego. Będzie też ustalała kierunki kompleksowych studiów i badań naukowych oraz weryfikowała przepisy i akty prawne, istotne dla sprawnej realizacji planu przestrzennego zagospodarowania kraju.

Na czwartkowym posiedzeniu rada przedyskutowała i przyjęła plan pracy na nadchodzący rok.

Kształt nowoczesnej Łodzi

(Dokończenie ze str. 1)

kich zasobach mieszkaniowych osiągnie w 1980 roku około 74 proc. i znacznie skróci się czas oczekiwania na mieszkanie. W gospodarce komunalnej przewiduje się m. in. wybudowanie dalszych kilometrów urządzeń wodociągowych, usprawnienie ruchu kołowego poprzez wydzielenie torowisk tramwajowych, przebudowę skrzyżowań, budowę podziemnych przejść dla pieszych, wiaduktów i estakad oraz przebudowę i modernizację ulic.

Kierunki rozwoju miasta przewidują także dalsze zmiany w łączności, handlu, gastronomii oraz w usługach dla ludności, precyzują założenia w zakresie oświaty i nauki, ochrony zdrowia, kultury i sztuki. Przewiduje się m. in. budowę kilkudziesięciu szkół, głównie w nowych osiedlach, zwiększenie ilości łóżek szpitalnych o około 1700, otwarcie 20 nowych przychodni, budowę 3 teatrów i tyleż kin, filharmonii, galerii wystaw artystycznych, muzeum sztuki współczesnej oraz kilka osiedlowych domów kultury.

Przedstawione na Plenum kierunki rozwoju miasta spotkały się z aprobatą członków Komitetu Łódzkiego PZPR. W licznych wypowiedziach podkreślono, że odpowiadają one interesom mieszkańców i ambicjom miasta. Ale ten zakładany, jeszcze bardziej niż obecnie dynamiczny, rozwój miasta nakłada na jego władzę i wszystkich mieszkańców nowe obowiązki. Stąd też członkowie Plenum KŁ PZPR mówili dużo o dotychczasowych dobrych doświadczeniach, które powinny być wykorzystane przy realizacji przyszłego planu 5-letniego. Takie doświadczenia w dziedzinie np. usprawniania procesów inwestycyjnych mają Bałuty, o czym informował w swym wystąpieniu sekretarz KD PZPR tej dzielnicy — **Adam Wałczak.**

O stanie przygotowań Urzędu Miasta do zadań, jakie wyłaniają się w związku z kierunkami rozwoju w nowej 5-latce mówił prezydent miasta **Jerzy Lorens.** Z kolei pracownica ZPDz. „Iwona" — **Jadwiga Baranowska** i przewodnicząca ŁRZZ — **Anna Mroczkowska** postulowały w swych wystąpieniach potrzebę szybszego rozwoju handlu, usług, budowę żłobków i przedszkoli. Problem ten jest prawidłowo potraktowany w kierunkach rozwoju miasta, chodzi jednak o to, by szła za tym realizacja, a jak wskazują doświadczenia bieżącej pięciolatki w dziedzinie rozwoju placówek handlowych i usługowych w Łodzi nie jest najlepiej. W dyskusji zabierali również głos: **K. Lipczyk, J. Grabowski, A. Dworniczak, A. Chojnacka, A. Zieliński, W. Niezyporuk, Z. Torzecki, B. Filar, L. Michalak, J. Karlikowski, J. Wawrzak, Z. Nowak, K. Bednarczyk i S. Kosiński.**

Na zakończenie dyskusji głos zabrał wicepremier **K. Olszewski,** który omówił m. in. prace nad koncepcją i kierunkami przyszłej pięciolatki. Jako przewodniczący Zespołu d.s. Rozwoju i Modernizacji Łodzi wiele miejsca poświęcił sprawie realizacji rządowej uchwały dotyczącej naszego miasta. Stwierdził on, że przewidywane na lata 1971—1975 nakłady dla Łodzi w wysokości 37 mld złotych zostaną przekroczone o przeszło 10 miliardów. Pozwoli to na wybudowanie do końca 1975 r. 30 nowych zakładów przemysłowych i modernizację ponad 100 zakładów. Dzięki temu łódzki przemysł da krajowi w ostatnim roku bieżącej pięciolatki towary o łącznej wartości 106 miliardów złotych.

W podjętej uchwale Plenum zatwierdziło kierunki społeczno-gospodarczego rozwoju Łodzi w latach 1976—1980, zawarte w referacie I sekretarza KŁ PZPR — B. Koperskiego oraz w materiałach Urzędu Miasta. Uchwała zobowiązuje Urząd Miasta m. in. do uściślenia z resortami planów inwestycyjnych, opracowania planów zwiększenia potencjału biur projektowych i przedsiębiorstw budowlanych oraz uaktualnienia programu przestrzennego rozwoju łódzkiej aglomeracji miejskiej. Uchwała zobowiązuje ponadto instancje dzielnicowe, komitety zakładowe i organizacje partyjne do inspirowania twórczego wysiłku w realizacji programu oraz tworzenia klimatu zaangażowania do pracy nad przekształceniem Łodzi w nowoczesny ośrodek przemysłu, nauki i kultury. (ik)

IX Krajowy Zjazd SDP

(Dokończenie ze str. 1)

służbie dla dobra socjalistycznej ojczyzny — podkreślił na zakończenie St. Mojkowski — nie będziemy szczędzić sił i talentów.

W toku zjazdu głos zabrał sekretarz KC PZPR — Jerzy Łukaszewicz. Stwierdził on iż przygotowania do IX Zjazdu SDP potwierdziły ponownie, że zdecydowana większość dziennikarzy polskich właściwie rozumie rolę, jaką ma do spełnienia w życiu kraju, że środki masowego przekazu coraz lepiej współuczestniczą w realizacji głównych strategicznych założeń programu sformułowanego w uchwale VI Zjazdu Partii.

Nawiązując do zadań w 1975 r. sekretarz KC PZPR podkreślił rolę prasy, radia i telewizji w konstruowaniu wizji Polski nadchodzących lat, wizji zgodnej z odczuciami, ambicjami i aspiracjami narodu. Komitet Centralny partii widzi rolę środków masowego przekazu nie tylko jako transmisji do społeczeństwa, ale również jako instrumentu realizowania podstawowych zasad demokracji socjalistycznej. Będzie to możliwe pod warunkiem gruntownej, solidnej, nie powierzchownej znajomości opinii i nastrojów społecznych. Tę odpowiedzialną, polityczną rolę środki masowego przekazu spełnią wówczas, gdy będą mocno związane z życiem kraju, ze sprawami nurtującymi społeczeństwo.

Przekazując ustępującemu zarządowi i jego przewodniczącemu St. Mojkowskiemu w imieniu Komitetu Centralnego serdeczne podziękowanie, za wieloletnią, owocną i aktywną działalność sekretarz KC PZPR wyraził przekonanie, iż klimat społecznej pasji i zaangażowania, który towarzyszył działalności Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich w ostatnich latach będzie się nadal pogłębiał i rozwijał.

Następnie rozpoczęła się dyskusja. Mówiono m. in. o potrzebie dotrzymywania przez dziennikarzy kroku dokonywającym się w kraju dynamicznym przemianom. Musi się to wiązać z podniesieniem jakości pracy, pokazywaniem źródeł naszych sukcesów, wskazywaniem na te zjawiska, które hamują i przeszkadzają realizacji ogólnospołecznych ambicji. Istnieje konieczność dalszego wzbogacania jakości informacji i komentarzy, istnieje społeczne zapotrzebowanie na rzetelny reportaż ukazujący ludzi „czasu przyspieszenia". Dziennikarstwo może jeszcze wiele zrobić w dziele tworzenia klimatu dla dobrej, wysoko wydajnej, nowoczesnej pracy.

W dyskusji w pierwszym dniu obrad zjazdu, zabrali głos m. in. **Irena Dryll** („Trybuna Ludu"), **Ryszard Wojna** („Trybuna Ludu"), **Dominik Horodyński** („Kultura"), wiceminister **Włodzimierz Janjurek** — rzecznik prasowy rządu PRL, **Wojciech Drygas** („Karuzela" — Łódź), sekretarz Międzynarodowej Organizacji Dziennikarskiej — **Mieczysław Kieta.**

Z okazji IX zjazdu SDP depesze z gratulacjami i życzeniami owocnych obrad wystosował Związek Dziennikarzy Radzieckich.

Obrady zjazdu będą kontynuowane w dniu dzisiejszym.

Porozumienie rządu Smitha

(Dokończenie ze str. 1)

gabinet rodezyjski opublikował oświadczenie stwierdzające, iż propozycje przekazane przez trzech prezydentów państw afrykańskich są „nie do przyjęcia".

Z oświadczenia rodezyjskiego wynikało, iż przedstawiciele afrykańskich organizacji wyzwoleńczych zgodzili się na przerwanie ognia i udział w konferencji poświęconej opracowaniu przyszłej konstytucji Rodezji, jeśli władze rodezyjskie zgodzą się na zasadę „rządów większości", tzn. iż w przyszłości Rodezja będzie rządzona przez władze wyłonione przez wszystkich mieszkańców tego kraju, a nie tylko Rodezyjczyków pochodzenia europejskiego i nieliczną wyselekcjonowaną garstkę ludności afrykańskiej.

Na początku obecnego tygodnia nadal w Lusace obradowali przywódcy organizacji afrykańskich, które postanowiły utworzyć wspólny front pod przewodnictwem afrykańskiej rady narodowej oraz — jak podają źródła zachodnie — trwały nieoficjalne kontakty z władzami rodezyjskimi. W środę wieczorem premier Rodezji Smith nieoczekiwanie ogłosił w przemówieniu radiowym, iż osiągnięto porozumienie z organizacjami afrykańskimi, na mocy którego następuje wstrzymanie ognia na terenie całej Rodezji, uwolnienie ponad 100 afrykańskich więźniów politycznych, którzy będą mogli uczestniczyć w normalnej działalności politycznej, w tym również przywódców dwóch organizacji afrykańskich, których tymczasowo zwolniono na rokowania w Lusace. Zapowiedział on zwołanie konferencji poświęconej problemom przyszłej konstytucji. Z wypowiedzi Smitha wynikało, iż w najbliższym czasie nie należy spodziewać się w Rodezji „takiego rozwoju wydarzeń, jak w Mozambiku" i „bezpośredniego" przekazania władzy rządowi składającemu się głównie z przedstawicieli ludności afrykańskiej.

Liberyjski frachtowiec ściągnięty z mielizny

Trwająca od kilku dni akcja ratownicza — ściągnięcia z mielizny liberyjskiego frachtowca M/S „Pearl Sea" uwieńczona została powodzeniem.

Akcję ratowniczą utrudniał szalejący sztorm o sile 8—9 stopni w skali Beauforta. Niesprzyjające wiatry wypychały wodę z zatoki w kierunku pełnego morza.

W tej sytuacji dowództwo kierujące akcją zdecydowało dokonać próby ściągnięcia statku „na siłę". Przyniosła ona pomyślne rezultaty.

Zbiorowe samobójstwo czy nieszczęśliwy wypadek?

Cztery osoby zatrute gazem

Do wstrząsającej tragedii doszło niedawno w jednym z mieszkań przy ul. Kilińskiego 96. W środę ok. godz. 21 funkcjonariusze z KD MO Śródmieście zaalarmowani zostali wiadomością, że z pokoju na parterze od kilku dni już nikt nie wychodził, a przez cały czas gra tam radio i czuć ulatniający się gaz.

Ponieważ nikt nie odpowiadał na pukanie, milicjanci wyważyli okno i dostali się do jednopokojowego mieszkania. Na tapczanie leżały zwłoki trzech osób, czwarte zaś spoczywały tuż obok, na podłodze. Dwupalnikowa kuchenka gazowa, na której stała blaszana puszka, była włączona.

Jak stwierdził lekarz, zgon nastąpił w nocy z 8 na 9 grudnia. Najprawdopodobniej przyczyną śmierci było zatrucie. Ponieważ jednak, jak już ustalono, na kilka godzin przed śmiercią cała czwórka (dwóch mężczyzn i dwie kobiety) znajdowała się w stanie bardzo silnego upojenia alkoholowego, z ostatecznym stwierdzeniem co do przyczyny zgonu należy wstrzymać się do chwili, aż wypowie się lekarz z Zakładu Medycyny Sądowej.

Z zebranych dotychczas informacji wynika, że 8 grudnia w odwiedziny do właściciela mieszkania, Mieczysława K., udało się znajome małżeństwo oraz pewna kobieta. Jak twierdzą sąsiedzi zabawa początkowo była głośna, ucichło się dopiero późniejej, w nocy. W ciągu kilku następnych dni nie widzieli, żeby ktoś z tego mieszkania wychodził, ponieważ jednak radio cały czas grało — nie reagowali.

Dopiero w środę wieczorem brat kobiety, która przyszła tutaj wraz ze znajomymi Mieczysława K., podniósł alarm. Szukając siostry dotarł do mieszkania przy ul. Kilińskiego 96 i nie mogąc się tam dostać wezwał milicję.

W trakcie dochodzenia zwrócono uwagę na kilka elementów stawiających w pewien sposób pod znakiem zapytania pierwotne przypuszczenia jakoby przyczyną śmierci był nieszczęśliwy wypadek. Otóż matka jednej z ofiar pokazała milicjantom list córki (otrzymała go od niej w listopadzie), w którym ta m. in. pisze, że nie może dać sobie rady i prawdopodobnie popełni samobójstwo. Z zamiaru tego zwierzała się również znajomym.

Czy i w jakim stopniu miało to związek z tragedią przy ul. Kilińskiego — trudno na to w tej chwili odpowiedzieć. Dochodzenie w toku. (jc)

Prezydent Francji na Antylach

Prezydent Republiki Francuskiej, Valery Giscard d'Estaing przybył w czwartek na Gwadelupę, rozpoczynając swą pierwszą podróż po departamentach zamorskich Francji. Celem wizyty jest zaznajomienie się z tamtejszą sytuacją gospodarczą i polityczną.

W dwóch przemówieniach, jakie prezydent ma wygłosić na Gwadelupie i Martynice, skoncentruje się on na sprawie sytuacji gospodarczej, perspektywach rozwoju archipelagu oraz zwiększenia pomocy ze strony metropolii. Wizyta prezydenta na Antylach zakończy się w sobotę. Tego samego dnia na Martynice rozpocznie on rozmowy z prezydentem USA, Geraldem Fordem.

Z przebiegu kampanii sprawozdawczo-wyborczej

(Dokończenie ze str. 1)

Na wczorajszej Konferencji Sprawozdawczo-Wyborczej organizacji zakładowej PZPR, ta właśnie atmosfera stabilizacji w sprawach produkcji, warunków pracy i opieki socjalnej, pozwoliła skoncentrować delegatom uwagę przede wszystkim na sprawach kształtowania postaw, stosunku do pracy, obowiązków, kolegów i przełożonych. Wysokie wymagania, jedna miara ocen musi obowiązywać wszystkich w tym zakładzie o starych, robotniczych tradycjach. Jeśli źródłem satysfakcji jest uznanie i wynagrodzenie a za dobrą pracę zagwarantowany jest godziwy zarobek, to pracować muszą wszyscy solidnie i wydajnie. Niby prosta jest ta zasada, jaką proponuje aktyw zakładu, ale kolektywy odpowiedzialne za samo wychowanie w grupie, mają z nią jeszcze wiele kłopotów. Szczególnie z pracownikami młodymi. „Jednoroczniacy" stanowią w „Anilanie" 19 proc. W grupie tej występuje największa fluktuacja. Pracownicy ze stażem 5-letnim — 43 proc. Oddziaływanie na stabilizację tych grup znalazło się wśród zadań pierwszoplanowych w uchwale Konferencji. Z podobną wnikliwością potraktowano inne problemy załogi, w zakresie poprawy warunków pracy, dalszej poprawy warunków socjalnych i mieszkaniowych.

Konferencja wybrała nowe władze KZ PZPR. I sekretarzem został ponownie **Andrzej Głowacki.** (M. KR.)

• • •

Niełatwe problemy stają przed instancją partyjną ZTK „Teofilów". Z jednej bowiem strony naglą plany produkcyjne, terminy dochodzenia do wymaganych zdolności produkcyjnych (nie zapominajmy, że ten łódzki „gigant" ciągle jest jeszcze w budowie!), z drugiej zaś — nie brakuje kłopotów, charakterystycznych zresztą dla młodych załóg: fluktuacja, i inne niekorzystne zjawiska, które trzeba jak najszybciej wyeliminować.

Organizacja partyjna łódzkiego „Teofilowa" stawia na młodzież, która — jakby nie było — stanowi 50 proc. wszystkich zatrudnionych. Już na początku bieżącego roku opracowano program pracy z tą grupą pracowników. Sporo miejsca zajmuje w nim sprawa adaptacji zawodowej i społecznej. Dużą rolę może odegrać tu również — co podkreślano na wczorajszej Konferencji Sprawozdawczo-Wyborczej KZ PZPR — dobrze zorganizowane szkolenie partyjne młodej załogi, które, jak wskazuje praktyka, ułatwić może adaptację w przedsiębiorstwie. Niemałe znaczenie ma tu ponadto dobra współpraca organizacji partyjnej z kierownictwem przedsiębiorstwa.

W obradach wczorajszej konferencji uczestniczył kierownik Wydziału Propagandy KŁ PZPR — **T. Lewandowski.** Delegaci wybrali nowe władze swojej organizacji. I sekretarzem KZ PZPR został wybrany ponownie **T. Michlewski.** (at)

Nalot na Bejrut

Jak donoszą z Bejrutu, lotnictwo izraelskie dokonało nalotów na cztery obozy uchodźców palestyńskich, położone w pobliżu Bejrutu.

Libańska obrona przeciwlotnicza ostrzelała samoloty izraelskie.

Kronika wypadków

■ Godz. 4.42 — 5.12. Z powodu przerwy w dopływie prądu z elektrowni do podstacji nie kursowały tramwaje ul. Konstantynowską od ul. Krakowskiej do ul. Żabiczki. Z tej samej przyczyny nastąpiła przerwa w ruchu ul. Zgierską między 16.00 a 16.40 od ul. Stefana do ul. Złocieniowej.

■ Godz. 6.45 droga E-16 Zalesie pow. Kutno. Kierowca „Stara" SR 1150 Józef G. uderzył w wóz konny Krzysztofa M. Na szczęście jedyna ofiarą wypadku została krowa. Oba pojazdy uszkodzone.

■ Godz. 11.50 ul. Tatrzańska 105. Kierowca „Syreny" FY 5012 zajechał drogę autobusowi MPK 77/7 i zmusił go do gwałtownego hamowania. Jedna z jego pasażerek Olga H. (lat 68) upadła i dotkliwie się potłukła. Pomocy udzielono jej w Pogotowiu Ratunkowym.

■ Godz. 12.45 ul. Piotrkowska 208. W autobusie 57/11 zasłabł nagle Wojciech M. (lat 72). Lekarz pogotowia stwierdził zgon.

■ Godz. 12.50 pl. Niepodległości. Tramwaj linii 20/2 wskutek źle nastawionej zwrotnicy wjechał na niewłaściwy tor i uderzył w drugi wagon tramwaju 20/1. W wyniku zderzenia kilkanaście osób odniosło obrażenia. Jerzy B. przebywa w Szpitalu im. Kopernika, Józef Cz. i Halina L. w Szpitalu im. Pirogowa, Anastazja K. i Janusz K. w Szpitalu im. Barlickiego oraz Eugeniusz G. i Stanisława S. w Szpitalu Pogotowia. 14 osób po udzieleniu pomocy zwolniono do domu.

■ Godz. 14.20 Wola Zaradzyńska pow. Łódź. Kierowca „Ziła" FH 3308 Tadeusz S. potrącił 6-letniego Zbigniewa R. Ranny chłopiec przewieziony został do szpitala.

■ Godz. 14.55 ul. Pabianicka 130. Antoni S. (lat 41) zszedł nieostrożnie na jezdnię i wpadł na bok „Jelcza" 7463 IO, doznając ogólnych obrażeń Przewieziono go do Szpitala im. Kopernika.

■ Godz. 16.40 ul. Dąbrowskiego 60. Paweł G. (lat 25) wskutek własnej nieostrożności wpadł pod samochód ciężarowy IT 4311. Z ogólnymi obrażeniami przewieziono go do Szpitala im. Kopernika.

■ Godz. 17.20 ul. Złotno przy ul. Podchorążych. Kierowca „Trabanta" 0437 IB potrącił przechodzącego przez jezdnię Józefa S. (lat 82). Pieszy przebywa w Szpitalu im. Kopernika.

■ Godz. 18.00 ul. Zgierska przy pl. Kościelnym. Ireneusz M. wyskakując z tramwaju upadł na jezdnię. Rannemu pomocy udzieliło Pogotowie Ratunkowe. (jb)

SPORT • SPORT • SPORT • SPORT • SPORT

Wybieramy najlepszych

Dziś zamieszczamy kolejny kupon dorocznego plebiscytu Czytelników „DŁ", typujących najlepszych i najbardziej zasłużonych sportowców okręgu łódzkiego w 1974 r. Liczymy, że na liście najlepszych znajdą się ci, którzy swymi udanymi występami na arenie krajowej i zagranicznej przynieśli najwięcej chwały i wpisali się na stałe do kronik sportu naszego miasta i województwa. Ich nazwiska powinny więc znaleźć się na zamieszczonym poniżej kuponie.

KUPON PLEBISCYTU „DŁ"
na 10 najlepszych i najpopularniejszych sportowców Łodzi i woj. łódzkiego w 1974 r.

1. _____
2. _____
3. _____
4. _____
5. _____
6. _____
7. _____
8. _____
9. _____
10. _____

IMIE, I NAZWISKO GŁOSUJĄCEGO _____

ADRES _____

Czytelnie wypełnione kupony (można nadsyłać dowolną ilość) prosimy adresować: REDAKCJA „DZIENNIKA ŁÓDZKIEGO", UL. PIOTRKOWSKA 86, 90-950 ŁÓDŹ, z dopiskiem na kopercie „Plebiscyt".

Ogłoszenie wyników plebiscytu i dekoracja 10 najlepszych sportowców 1974 r. nastąpi w czasie Balu Mistrzów Sportu w restauracji „Europa" 11 stycznia 1975 r.

Gwardyjski turniej bokserski

W nadchodzącą sobotę i niedzielę odbędzie się w Białymstoku finał turnieju bokserskiego juniorów o mistrzostwo Federacji Sportowej „Gwardia". Do spotkań finałowych zakwalifikowało się 10 zawodników z łódzkiej Gwardii. Oto ich nazwiska: **Raczkowski, Działek, Gielecki, Kępski, Olejnik, Darnowski, Cichosz, Adamczewski, Pejas i Wróblewski.**

Z zawodnikami udała się dwójka trenerów: **Ambroziewicz i Sochczewski.**

INFORMUJEMY...

17 bm. o godz. 17 w lokalu ŁKS przy ul. Piotrkowskiej 76 odbędzie się sprawozdawczo-wyborcze zebranie Łódzkiego Wodnego Ochotniczego Pogotowia Ratowniczego.

W pogoni za czołówką

Jedynie kapitan drużyny Z. Kuchta (leczący kontuzję) nie wystąpi w sobotnio-niedzielnych, trudnych — biorąc pod uwagę klasę przeciwnika — meczach o mistrzostwo ekstraklasy w piłce ręcznej mężczyzn z gdańską Spójnią. Pozostali jego koledzy czują się dobrze, pilnie trenują i obiecują ofiarną oraz skuteczną grę.

Jest to podstawowy warunek, aby Anilana rozpoczęła nareszcie skuteczny marsz w górę tabeli i przystąpiła do odrabiania wcale niemałych strat do najlepszych. A są to straty dość spore. Wystarczy dodać, że Spójnia zajmująca trzecie miejsce w tabeli „uciekła" Szymczakowi i jego kolegom już o 5 punktów, a aktualni liderzy Stal (Mielec) i Śląsk (Wrocław) aż o 8 pkt.

Obecny rywal szczypiornistów Anilany należy do wymagających zespołów. Mimo tego, łodzian stać chyba nie tylko na nawiązanie równej walki, ale nawet zakończenie spotkań korzystnymi dla siebie rezultatami.

Początek jutrzejszego meczu ze Spójnią, który rozegrany zostanie w hali ŁKS przy al. Unii 2 o godzinie 18.30, a niedzielnego rewanżu o godz. 12.

W przyszłym tygodniu (środa i czwartek) Anilana zmierzy się przed własną publicznością z poznańskim Grunwaldem.

50 lat Rudzkiego Klubu Sportowego

Rudzki Klub Sportowy powstał w 1924 roku. Działalność swoją prowadził na terenie ówczesnej Rudy Pabianickiej. Znalazło się kilkunastu działaczy sportowych, którzy zaczęli opiekować się młodzieżą. Żaden z nich nie przypuszczał zapewne, że klub ten doczeka się pięknego jubileuszu — 50-lecia istnienia i że stanie się zwartą organizacją sportową, skupiającą w swoich szeregach około 600 członków.

Obecnie działają w RKS następujące sekcje: bokserska, piłki ręcznej, lekkoatletyczna, piłki nożnej, siatkówki i szachowa. Najliczniejszym gronem (120 członków) legitymuje się sekcja piłki ręcznej. Na drugim miejscu postawić trzeba sekcję lekkoatletyczną z 90 członkami. Bardzo bogate tradycje posiada sekcja bokserska. Tak się składało w minionych latach, że RKS najlepszymi swymi wychowankami zasilał Widzew i Legię. Wychowankami RKS są m. in.: **Rutkowski, Reszpondek, Józefiak, Szymczak, Czernek, Czapla, Piech, Pośniak, Sobczak** i wielu innych. Z zawodników tych można byłoby stworzyć bardzo silny zespół ligowy. Nie warto jednak wspominać o przyczynach odejścia tych pięściarzy do innych klubów. Wychowankowie trenerów **Jaskóły i Kargiera** usiłują teraz wywalczyć awans do II ligi. Droga do tego awansu jest długa i trudna.

Wspaniale rozwija się sekcja lekkoatletyczna, a to przede wszystkim dlatego, że opiera swą działalność na szerokiej współpracy ze szkołami. Wielu zawodników RKS szczyci się tytułami mistrzów Polski juniorów. Na wyróżnienie zasługują: **Rajnert, Wróbel, Matysiak, Gaworski, Wanisiewicz, Zagawa, Woźniak, Rutkowski, Natkańska, Stachurska, Kwaśniak** i wielu innych obiecujących zawodniczek i zawodników.

W czasie tegorocznych Igrzysk Młodzieży Szkolnej na 42 zdobyte punkty, aż 33 wywalczone zostały przez zawodników RKS. Doskonale spisali się również reprezentanci RKS na mistrzostwach Polski juniorów. Na zdobytych 88 pkt. przez reprezentantów Łodzi, połowę wywalczyli właśnie młodzi lekkoatleci RKS.

Przy wydatnej pomocy załogi ZPB im. Armii Ludowej, założono oświetlenie elektryczne na boisku asfaltowym i do gry w piłkę ręczną. W 1975 r. nastąpi oświetlenie boiska lekkoatletycznego i piłkarskiego. Istnieje konkretny plan budowy pawilonu sportowego, co w dużej mierze rozwiąże wiele skomplikowanych zagadnień z przeprowadzaniem treningów i zawodów w sezonie jesienno-zimowym. Pawilon dostępny będzie przede wszystkim dla bokserów i piłkarzy ręcznych. Trybunka pawilonu obliczona jest na przeszło tysiąc miejsc.

O sukcesach RKS nie można byłoby mówić bez patronatów ze strony takich zakładów pracy, jak: Armii Ludowej, Zakładów Cewek Przędzalniczych i „Pierwszej Rudzkiej".

Jutro o godz. 17 w sali kina „Muza" przy ul. Pabianickiej 173 odbędzie się akademia poświęcona jubileuszowi 50-lecia tego wielce zasłużonego klubu. (N)

Mistrzynie Polski grają w Poznaniu

Niepowodzenie w tegorocznych rozgrywkach Pucharu Europy (odpadnięcie w walce o zakwalifikowanie się do ćwierćfinału po niefortunnych meczach z Maricą (Plovdiv) sprawiły, że koszykarkom ŁKS nie pozostało nic więcej, jak zespolić wszystkie siły, aby sięgnąć po raz trzeci po tytuł najlepszej drużyny w kraju.

Po męczącej podróży z Bułgarii, podopieczne trenera J. Żylińskiego, doznały porażki w pierwszym meczu rozegranym przed tygodniem w Gdańsku z tamtejszą Spójnią. Jest to, jak na razie, jedyne — i mamy nadzieję — ostatnie potknięcie w walce o mistrzowski tytuł. Rewanż zakończył się wygraną ŁKS. Liczymy, że również kolejne dwa punkty wpiszą na swoje konto zawodniczki ŁKS w sobotnio-niedzielnych spotkaniach w Poznaniu z Olimpią. Mimo, że zabraknie w drużynie łódzkiej czołowej koszykarki (kontuzja stawu skokowego), L. Bek.

Jesienną rundę ligowych spotkań zakończy ŁKS meczami z najgroźniejszym od lat zespołem — krakowskiej Wisły. Te spotkania mogą mieć decydujące znaczenie, jeśli chodzi o końcowy układ tabeli pierwszej rundy. Chociaż coraz skuteczniej do walki o krajowy prymat włącza się warszawska Polonia. Właśnie sobotnio-niedzielne mecze Lecha z Polonią i Wisły ze Spójnią powinny dać częściową odpowiedź na pytanie, która drużyna (Wisła czy Polonia) stanie się najgroźniejszym przeciwnikiem dla ŁKS w drugiej rundzie bojów o mistrzowski tytuł.

Przypominamy, że obecnie w tabeli prowadzi ŁKS, mając dwa punkty przewagi nad Wisłą. Trzecie miejsce z 3 straconymi punktami zajmuje Polonia. A oto zestawienie par przedostatniej kolejki koszykarskiej ekstraklasy pań: **Olimpia — ŁKS, Lech — Polonia, Wisła — Spójnia, AZS (W-wa) — Stomil, AZS (P) — Znicz.** (W)

Puchar „Izwiestii"

W meczu hokeja na lodzie o nagrodę „Izwiestii", reprezentacja ZSRR pokonała Szwecję 7:2 (2:0, 3:2, 2:0).

Coś pod choinkę

Dla dzieci a nawet dla dorosłych...

Trąbka nosi nazwę kibicówka. Tą zabawką pasjonują się rzadko dzieci — częściej dorośli kibice, którzy trąbiąc na stadionie, zagrzewają do walki swoich faworytów. Kibicówki pochodzą z łódzkiej Spółdzielni Pracy „Spójnia", drugiej co do

wielkości wytwórni zabawek w kraju, która właśnie zbliża się do swojego dwudziestolecia.

Długoletni prezes spółdzielni p. Dworaczek oraz jego zastępca do spraw technicznych inż. E. Flirski mówią nam nie bez dumy, że w tym roku 20 proc. wszystkich wyprodukowanych zabawek (a będzie ich do końca roku 1.850 tys.), to nowości. Wśród nich przede wszystkim różnego typu samochody zdobione austriacką kalkomanią — naprawdę ładne, w jasnych pastelowych kolorach i — co nie jest bez znaczenia — bardzo tanie. Dlatego też z ich sprzedażą nie ma kłopotu. Odwrotnie — magazyny „Spójni" wciąż są prawie puste. Całe szczęście zresztą, bo spółdzielnia gnieździ się w prymitywnych, starych pomieszczeniach, w dodatku rozrzuconych po całym mieście. W tych nie najlepszych warunkach ustawiono jednak najnowocześniejsze maszyny włoskie, zachodnioniemieckie i austriackie, a co najważniejsze — maszyny obsługuje świetna, wypróbowana kadra, której połowa to długoletni pracownicy, legitymujący się przeszło 10-letnim stażem, a np. Władysław Kamiński i Janina Tokarska mają poza sobą 15 lat pracy przy maszynach. Przeszło 10 lat pracują tu m. in. Eugenia Mońko, Cz. Jarmicki, mgr inż. J. Rybicki.

Ze „Spójni" pod tegoroczną choinkę wychodzi ok. 30 różnego rodzaju zabawek — najwięcej wszelkiego rodzaju pojazdów, piszczących zwierzątek (tzw. harmonijkowych), piłek i układanek konstrukcyjnych.

Łódzka wytwórnia zabawek chlubi się największą w Polsce wydajnością pracy w tej branży. A nie jest to jeszcze ostatnie słowo ambitnej załogi, legitymującej się 8-milionowym (jak się planuje) zyskiem w roku 1974.

„Spójnia" podlega Krajowemu Związkowi Przemysłu Zabawkarskiego w Kielcach. Dlaczego akurat tam? Na to pytanie nie uzyskaliśmy wyczerpującej odpowiedzi. Wydaje się, że organizacja ta raczej powinna znajdować się w Łodzi, gdzie jest przecież Ośrodek Badawczo-Rozwojowy Przemysłu Zabawkarskiego i gdzie w końcu chyba zbuduje się, przygotowana już do realizacji, nowoczesną wytwórnię zabawek „Spójni" na Teofilowie. Ten planowany obiekt ma jednak wyjątkowego pecha: już kilka lat z rzędu nie może dostać się do planu inwestycyjnego. Czy uda się to w r. 1975 — nie wiadomo. Nie ma natomiast wątpliwości, że „Spójnia" wykona w przyszłym roku ponad 2 mln atrakcyjnych zabawek.

W. KASPRZAK

Na zdjęciu: panna Mariola nie bawi się już lalkami, lubi za to samochodziki... **Foto: A. Wach.**

1 stycznia 1975 roku wchodzi w życie Kodeks Pracy, który wprowadzi nowe, nie znane dotąd rozwiązania i zasady prawa pracy. Trwa więc intensywne uczenie się kodeksu. W tym celu odbywają się w zakładach, przedsiębiorstwach i instytucjach szkolenia rad zakładowych i pracowników działów osobowych, od których w dużej mierze zależeć będzie jak te nowe przepisy będą w życiu stosowane.

Toteż obecnie najbardziej czytaną, omawianą, dyskutowaną, opisywaną i... poszukiwaną — jest niewielka książeczka w cenie 10

Kodeks Pracy — bestsellerem

zł, zawierająca Kodeks Pracy oraz zbiór przepisów wprowadzających. Tymczasem Czytelnicy — wśród nich jest wielu członków rad zakładowych — skarżą się w rozmowach telefonicznych, że mają kłopoty z nabyciem Kodeksu Pracy.

Faktycznie, pierwsze 10 tys. egzemplarzy, jakie dotarły do łódzkich księgarń na początku października, rozeszły się błyskawicznie. Tylko księgarni przy ul. Narutowicza 50, specializującej się w wydawnictwach prawniczych, udało się dodatkowo zdobyć 7 tys. egzemplarzy. Sprawdziliśmy. Są jeszcze w sprzedaży. W styczniu zaś ma nadejść dalsze 5 tys. Zachęcamy wszystkich do kupna Kodeksu Pracy. Naprawdę warto mieć taki zbiorek aktualnych przepisów pod ręką. (g)

DZIENNIK ŁÓDZKI twoją gazetą

Na Bałutach w 1975 r.

▲ Przybędzie 10.650 izb ▲ Budowa przejścia podziemnego na Żabieńcu ▲ Przekazanie do użytku kina „Iwanowo"

W przyszłym roku na Bałutach zostanie przekazanych do użytku 3.160 mieszkań o 10.650 izbach. Nadal będą rozbudowywane osiedla: Inflancka, Zgierska — Stefana, Żubardź-Północ i Pojezierska. W ramach budownictwa indywidualnego przewiduje się wybudowanie 48 budynków o 219 izbach.

Poza tym Bałuty otrzymają w roku przyszłym dwie przychodnie rejonowe (osiedle Teofilów C i osiedle Pojezierska), trzy żłobki (Teofilów C, Inflancka i Pojezierska), dwa przedszkola (Żubardź-Północ i Inflancka). Prowadzone będą też roboty drogowe przy budowie ul. Towarowej (odcinek od ul. Lutomierskiej do Pojezierskiej) oraz przy przebudowie wiaduktu na ul. Wojska Polskiego i Brzezińskiej. Kontynuowana będzie budowa podziemnego przejścia dla pieszych przy przystanku kolejowym Żabieniec.

Z nowo rozpoczynanych robót drogowych na szczególną uwagę zasługują: przebudowa skrzyżowania ul.: Wojska Polskiego i Spornej oraz roboty przygotowawcze pod budowę drugiej jezdni na ul. Zgierskiej (od ul. Dolnej do Kniaziewicza). Nowa sygnalizacja świetlna zostanie zainstalowana na skrzyżowaniach ulic: Zachodniej i Lutomierskiej, Limanowskiego i Woronicza oraz Traktorowej i Rojnej.

W osiedlu Wielkopolska A na początku przyszłego roku zostanie przekazane do użytku nowe kino „Iwanowo".

Peryferyjne dzielnice Bałut otrzymają dwa pawilony handlowe — przy ul. Inflanckiej 74 (branży ogólnospożywczej) oraz przy ul. Sowińskiego i Folwarcznej (branży spożywczej i mięsnej). Ponadto przewiduje się m. in. przekazanie do użytku 8 lokali sklepowych, 15 usługowych, 4 obiektów gastronomicznych i trzech kiosków „Ruchu".

Na wczorajszej sesji DRN — Bałuty radni uchwalili budżet DRN na rok 1975 i zapoznali się z planami rozwoju społeczno-gospodarczego dzielnicy w przyszłym roku.

(j. kr.)

W „Akademickiej"

Kiermasz wyrobów cukierniczych

Przedświąteczny kiermasz wyrobów cukierniczych organizuje Łódzka Komisja Branżowa Przemysłu Gastronomicznego i Garmażeryjnego w kawiarni „Akademicka" (ul. Piotrkowska 126) — w sobotę, 14 grudnia w godz. 12—14 (wystawa prezentowanych wyrobów) oraz w godz. 14—17 (sprzedaż smakołyków). Hotel „Orbis Grand" a także restauracje, bary i kawiarnie LPPG zaprezentują na kiermaszu duży wybór ciast, tortów, kremów, ciastek itp.

Drugi sklep z mrożonkami

Sklep z mrożonkami przy ul. Obrońców Stalingradu 7 prowadzony przez LPHS cieszy się ogromnym powodzeniem, obsługując dziennie ok. 800 klientów. Drugą taka placówkę otwarto przedwczoraj przy ul. Piotrkowskiej 76. Wnętrze sklepu niewielkie, ale estetyczne. W zamrażarkach (importowanych z Francji) umieszczono przetwory warzywno-owocowe, mączno-ziemniaczane i lody.

W kilku zdaniach

▲ **PKO informuje,** że w związku z przypadającą 15 grudnia niedzielą handlową, I Oddział PKO w Łodzi (al. Kościuszki 15) uruchamia w godzinach 10—15 stanowisko obsługi w zakresie obrotu oszczędnościowego, czekowego i bezgotówkowego.

▲ **Młodzieżowy Dom Kultury Łódź-Bałuty** (ul. Zawiszy 39) inauguruje Dzielnicowy Uniwersytet dla Rodziców wykładem pt. „Rodzina jako środowisko wychowawcze", który wygłosi dr T. Jałmużna dziś o godz. 18. Wstęp wolny.

▲ **Klub Warcabistów przy ŁDK** przyjmuje już zgłoszenia do warcabowych mistrzostw Łodzi (w warcabach 64-polowych i 100-polowych), których finały odbędą się w marcu przyszłego roku. Zapisy w zarządzie Klubu Warcabistów ŁDK, ul. Traugutta 18, pokój 213 (II piętro) w środy i piątki w godz. 16—20, w niedziele w godz. 17—19.

▲ **Wystawa plakatów o tematyce ideowo-społecznej,** opracowanych i wykonanych przez uczniów Technikum Przemysłu Papierniczego i Zasadniczej Szkoły Poligraficznej zostanie otwarta dziś o godz. 12 w lokalu szkoły przy ul. Edwarda 41.

▲ **DDK-POLESIE** (al. 1 Maja 87) zaprasza dziś o godz. 18 na wieczór wspomnień pt. „Niech wiatr ją poniesie — pieśni z lat 1939—45", który poprowadzi red. T. Szewera.

▲ **W Schronisku dla Zwierząt** (ul. Marmurowa 4, dojazd autobusem „68"), 15 bm. w godz. 10—15 odbędzie się giełda psów.

dzieci dzieciom

Zbiórka tylko do jutra

W Szkole Podstawowej nr 35 (ul. Tybury 4) zbiórkę zorganizowała opiekunka PCK **Wanda Gabara.** Paczki z darami przekazali: **U. Dziedzic, L. Zagłoba, E. Walczak, B. Laskowska, R. Kaczmarek i D. Felberg. W Szkole Podstawowej nr 5** (ul. Łęczycka 23) akcja odbyła się pod patronatem kół PCK i TPD pod opieką pań **J. Gacy, B. Goldman, J Przybysz i Z. Kobieli.** Odzież i obuwie przekazali: **E. Sochacka i R. Chmurzyński.** Paczki od młodzieży **Szkoły Podstawowej nr 156** (al. Kościuszki 71) dostarczyli: **K. Rutkowska, B. Ramińska, K. Cebulska, B. Berska, E. Stachniczak, K. Lewandowski, M. Efenberger, Z. Bednarek, W. Jaworski, M. Jarząbek, J. Kubiak, J. Wodzisławski, M. Graczyk, J. Pastwiński, M. Ziółkowski, J. Baranowicz, E. Bernasz i W. Przybylska.** 5 paczek od młodzieży **Szkoły Podstawowej nr 150** (ul. Żwirki 11/13) przekazali: **P Jaszczura i M Fedak.** Towarzyszyli: opiekunka koła PCK, która zorganizowała zbiórkę — **M. Kaźmierczak** oraz **Z. Olejnik. Od koła PCK ze Studium Wychowania Przedszkolnego** (ul. Smugowa 10/12) otrzymaliśmy książki, zabawki, odzież i słodycze oraz fartuszki uszyte przez uczennice klasy II a. Zbiórkę zorganizowała **G. Drozdowska.** Paczki przynieśli: **M. Chojnowska, K. Pilarek, M. Pietrzak, U. Szymczyk, J. Podkowińska, H. Latkowska, B. Luniak.** Harcerze z drużyny przy **Szkole Podstawowej nr 87** przekazali odzież, zabawki i książki. **W Szkole Podstawowej nr 15** (ul. Olimpijska 9) po raz drugi zbiórkę zorganizowała opiekunka samorządu szkolnego **S. Klinga** oraz **J. Koszczuk.** Dużą ilość paczek przekazali: **A. Ziembińska, M. Lewandowska, A. Kacprzak, P. Pasbiesiak, A. Gruszczyńska, M. Kłos, J. Cegielska, P. Dylewski, E. Józefiak, K. Kamiński, M. Kruszczyńska i G. Rychliński.** Co roku odwiedza nas młodzież z **XXIII LO** (ul. Czerwona 113/117). W imieniu samorządu szkolnego i koła PCK paczki przekazali: **M. Grabarczyk, L. Mikita, W. Głowiński.** Odzież i zabawki z koła PCK klasy III c **Technikum Włókienniczego nr 3** (ul. Narutowicza 35) przekazali: **K. Goworek i T. Kaczor. W Szkole Podstawowej nr 120** (ul. Centralna 40) zbiórkę zorganizowała opiekunka koła PCK — **J. Zielińska.** Dary dostarczyli: **J. Ciechanowska, I. Piątka, M. Zasińska i M. Stępniak.** Dzieci z klas I d, II d, III b, IV c oraz uczęszczające do świetlicy **Szkoły Podstawowej nr 191** (ul. Podhalańska 2a) pod opieką wychowawczyni klas III b i II d — **B. Pieczatowskiej,** zebrały słodycze, książki, owoce i obuwie, które przekazali: **A. Buczek, A. Pietrzyk, B. Oborowska, M. Iwańska, J. Rzepkowski, J. Antoszkiewicz i J. Malicki.** Odwiedziły nas dzieci z **Przedszkola 36** (ul. Ceramiczna 7/9): **T. Lisowski, B. Bednarska, A. Kawalec, A. Sas, M. Ulańska** pod opieką wychowawczyń **M. Janart i A. Korczak** i przekazały książki, odzież i zabawki.

Ofiarodawcy indywidualni: **Agnieszka i Grzegorz Jakubowscy** (ul. Hipoteczna 18) — na zdjęciu. **B. Zengteler** (Żwirki 10b), **B. Matys** (Gazowa 12), **A. i M. Chojnaccy** (Plantowa 9), **H. Mikołajewska** (Gagarina 31), **M. Bonczak** (Tuwima 84), **A. i K. Kieszczyńskie** oraz **A. Skalska** (ul. Kopcińskiego 35c), **G. Kalińska** (Fornalskiej 22), **E. Kohaykawa** (ul. PKWN 22), **S. Krysińska** (Roosevelta 16), **P. Siejka** (Zakątna 25) i **Ola Cybort.**

Wszystkim dziękujemy.

(K)

Foto — A. Wach

REFLEKTOREM po Łodzi

Woziwodaaa!..

Gdy czytamy list mgr K. Sadowskiej (Przełajowa 4, blok 40), przypomina się stara piosenka Potomskiego, a także rosyjska śpiewka, zaczynająca się od słów: „udiewitielnyj wopros, poczemu ja wodowoz...". Rzeczywiście, woziwoda bardzo by się tu przydał, bowiem od października — tzn. od zasiedlenia bloku — w niektórych pionach brakuje wody, nawet zimnej. Interwencje w ADM — jak pisze nasza Czytelniczka — nie skutkują. Nieuprzejme urzędniczki nic nie wiedzą, denerwują się, że w ogóle ktoś o to pyta.

Jak w tej sytuacji doprowadzić mieszkania do porządku? — pyta mgr K. Sadowska. Dlaczego dom oddano do użytku, jeśli nie do użytku jest wodociąg? Przy okazji nasza Czytelniczka donosi o innych usterkach, np. o tym, że przez całą noc na schodach pali się światło, bo wyłączniki (oczywiście!) nie działają.

Oto jeszcze jeden obrazek z cyklu „rozkosze nowego mieszkania".

(SZ)

W ostatniej chwili

„Reflektorku! 5 grudnia, po przeczytaniu repertuaru kin w gazetach, poszłam z kilkoma osobami na godz. 10 do kina „Lutnia" na II część „Potopu". Ku naszemu zdziwieniu kasjerka oświadczyła, że cała sala jest zajęta — miejsca wykupiono dla uczniów jakiejś szkoły. Gdy nazwałam to lekceważeniem publiczności, dowiedziałam się, że szkoła wykupiła bilety w ostatniej chwili i nie można już było zawiadomić o tym czytelników gazet.

Mam poważne wątpliwości, czy kierownictwo kina mogło tak postąpić. Przecież w ten sposób burzy się nasze plany spędzania wolnego czasu. Niektórzy z naszego towarzystwa przyjechali aż z Teofilowa. Na próżno".

Kazimiera Kreps

Zguba po niemiecku

„Drogi Reflektorku! 10 grudnia, załatwiając sprawy przy okienku nr 11 na poczcie w wieżowcu przy al. Kościuszki, zostawiłem torbę gospodarczą ze stylonu, w której znajdowały się dwa podręczniki języka niemieckiego. Ponieważ książek tych nie można teraz dostać, a prócz tego miałem tam różne ważne notatki, jest to dla mnie wielka strata.

Zaapeluj, Reflektorku, do uczciwego znalazcy, żeby zechciał zwrócić mi moją własność (dla niego przecież bezwartościową)".

Zygmunt Dykiert,
nauczyciel jęz. niemieckiego
(ul. Marynarska 4/13)

Poczta Reflektorka

MZBM-Śródmieście odpowiada na notatkę pt. „W centrum" z 2 listopada. Streszczamy ją, wybierając tylko najistotniejsze punkty:

● *Malowanie klatek schodowych w domu przy ul. Piotrkowskiej 65 odbędzie się jeszcze w tym roku, lub — jeśli nie będzie pogody — w I półroczu 75.*

● *Naprawą zniszczonych drewnianych schodów jeszcze w tym roku zajmie się ADM nr 4.*

● *Ponieważ brakuje pomieszczeń gospodarczych w piwnicy — komórek na razie jeszcze z podwórza usunąć nie można. Ich stan jest dobry.*

● *Od 15 do 30 października w domu przy ul. Piotrkowskiej 65 przeprowadzono odszczurzanie.*

Dwie przyczyny

Nadeszły dwie odpowiedzi MPK.

1. W związku z notatką pt. „Stada" (18, X, 74), przedsiębiorstwo wyjaśnia: „... różna częstotliwość kursowania pociągów poszczególnych linii utrudnia zsynchronizowanie przejazdów w jednakowych odstępach czasu. Główną jednak przyczyną nieregularności kursowania tramwajów na ul. Nowotki (uwaga! pisaliśmy właśnie o tym niedawno w felietonie pt. „Usprawnienie" — R.) jest podporządkowanie ul. Nowotki — ul. Kopcińskiego. Zakłócenia w ruchu tramwajów na skutek nowej organizacji ruchu (zatrzymania tramwajów w dwóch miejscach po kilka, a nawet kilkanaście minut) są wyjątkowo duże. Interweniowaliśmy już w tej sprawie w Wydziale Komunikacji.

Jednocześnie dokładamy starań, by sukcesywnie zwiększać częstotliwość kursowania tramwajów i ujednolicać ją, celem zapewnienia synchronizacji przejazdów na wspólnych odcinkach tras".

2. Po notatce z 5. XI. MPK wyjaśnia: „W dniu 21. X. na skutek zwiększonej absencji (choroby) kierowców autobusów, nastąpiło jedenaście opóźnień autobusów, a pięć zostało unieruchomionych w zajezdni. Niezrealizowanie planu wyjazdów objęło również linię „83", na którą skarżyli się Czytelnicy. Sytuacja została opanowana już następnego dnia".

Dziękujemy za wyjaśnienia.

R.

Adres Reflektorka: „Dziennik Łódzki" ul. Piotrkowska 96 90-103 Łódź, „Reflektorem po Łodzi". Nasze telefony 337-47, 341-10.

PISZCIE DO NAS I TELEFONUJCIE CZEKAMY!

CO GDZIE KIEDY

WAŻNE TELEFONY

Informacja telefoniczna	03
Straż Pożarna 08 666-11,	595-55
Pogotowie Ratunkowe	09
Informacja kolejowa 655-55,	284-60, 399-80
Informacja PKS 265-96,	547-20
Pogotowie wodociągowe	835-46
Pogotowie gazowe	395-85
Pogotowie energetyczne	334-28
Pogotowie ciepłownicze	253-11

TEATRY

WIELKI — godz. 19 „Henryk VI na łowach"
POWSZECHNY — godz. 15.30 „Czerwony Kapturek", 19.15 „To są momenta, co się pamięta"
NOWY — godz. 19.15 „Wesele Figara"
MAŁA SALA — godz. 20 „Kubuś Fatalista"
JARACZA — godz. 16 „Szaleństwa panny Ewy", 19.30 „Tango"
TEATR 7.15 — godz. 19.15 „Ciotka Karola"
MUZYCZNY — nieczynny
ARLEKIN — godz. 17.30 „Czarodziejski kwiat"
PINOKIO — godz. 10 „Jak to wilków cała zgraja chciała porwać Mikołaja"
FILHARMONIA (Narutowicza 20) godz. 19.30 Koncert symfoniczny. Orkiestra Symfoniczna PFŁ. Dyrygent: Wojciech Michniewski. Solistka: Wanda Wiłkomirska. W programie: A. Dobrowolski — Muzyka na orkiestrę. F. Mendelssohn — Koncert skrzypcowy c-moll L. v. Beethoven — VIII Symfonia F-dur.

MUZEA

SZTUKI (ul. Więckowskiego 36) godz. 11—18
HISTORII RUCHU REWOLUCYJNEGO (ul. Gdańska 13) godz. 9—18
ARCHEOLOGICZNE I ETNOGRAFICZNE (pl. Wolności 14) godz. 11—19
HISTORII WŁÓKIENNICTWA (ul. Piotrkowska 282) nieczynne
EWOLUCJONIZMU (park Sienkiewicza) godz. 10—18

ZOO

czynne w godz. 9—15.30 (kasa czynna do godz. 15)

KINA

BAŁTYK — „Jeremiah Johnson" USA b/o wieku godz. 9.30, 11.30, 13.45, „Potop" cz. II pol. b/o wieku godz. 16, 19
LUTNIA — „Potop" cz. II pol. b/o wieku godz. 10, 13, 16.30, 19.15
POLONIA — „Godzina za godziną" pol. od lat 15 godz. 10, 12.15, 14.30, 17, 19.30
PRZEDWIOŚNIE — „Pierwsza spokojna noc" wł. od lat 18 godz. 14.30, 17, 19.30
WISŁA — „Tajemniczy blondyn w czarnym bucie" franc. od lat 15 godz. 10, 12, 14, „Potop" cz. I pol. b/o wieku godz. 16, 19
WOLNOŚĆ — „Ostatni seans filmowy" USA od lat 18 godz. 10, 10, 12.15, 14.30, 17, 19.30
WŁÓKNIARZ — nieczynne
ZACHĘTA — Zestaw filmów — „Bolek i Lolek" godz. 10, 11, 12, 13, 14, 15, „Potop" cz. II pol. b/o wieku godz. 16, 19
ŁDK — „Buntownik bez powodu" USA od lat 15 godz. 15, 17.30, (godz. 20 — projekcja DKF)
STYLOWY — „Piękność dnia" fr. od lat 18 godz. 15.30, 17.45, Projekcja DKF — godz. 20
STUDIO — „Saga o dżudo" (A) jap. od lat 15 godz. 16.45, 19.30
GDYNIA — „Porozmawiajmy o kobietach" USA od lat 18 godz. 9.30, 11.30, 13.45, 16, Pożegnanie z filmem — „Zabójcy" USA od lat 18 godz. 18, 20
TATRY — „Cenny łup" franc. b/o wieku godz. 10, 17.45, 20. Kino Filmów Dziecięcych — „O dwóch takich co ukradli księżyc" (A) pol. b/o wieku godz. 12.30, 14.15, 16
CZAJKA — „Ja wam pokażę" (NRD) godz. 17, „Ktoś za drzwiami" franc. od lat 18 godz. 19
DKM — „Opowieść w czerwieni" pol. od lat 15 godz. 16, 18, 20
ENERGETYK — „Mania wielkości" franc. godz. 17, 19.10
KOLEJARZ — nieczynne
HALKA — „Popiół i diament" (A) pol. od lat 15 godz. 17.30, „Erotissimo" franc. od lat 15 godz. 19.30
1 MAJA — „Stawka większa niż życie" (A) pol. b/o wieku godz. 15.15, „Dom wampirów" ang. od lat 15 godz. 17.30, 19.30
MŁODA GWARDIA — bajka „Joe w królestwie pszczół" godz. 9, „Zbrodnia w klubie tenisowym" wł. od lat 18 godz. 10, 12.15, 14.30, 17, 19.30
MUZA — „Weronika" (A) rum. b/o wieku godz. 16, „Gra złudzeń" (B) wł. od lat 15 godz. 17.45, 20
OKA — „Druga twarz ojca chrzestnego" wł. od lat 15 godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20
POLESIE — „Siódma kula" radz. od lat 6 godz. 17, „Godzina szczytu" pol. od lat 15 godz. 19
POPULARNE — nieczynne
PIONIER — „Gang Olsena" duński od lat 15 godz. 10, 11.45, 13.30, „Droga do Saliny" franc. od lat 18 godz. 15.15, 17.30, 19.45
POKÓJ — „Barbarella" franc. od lat 15 godz. 15.30, 17.45, 20
REKORD — „Ojciec chrzestny" USA od lat 18 godz. 9.30, 12.45, 16, 19.15
ROMA — „Zimorodek" (A) radz. b/o wieku godz. 10, 11.45, 13.30, „Nokaut" jugosł. od lat 18 godz. 15.30, 17.30, 19.30
SOJUSZ — „Sutjeska" (A) jug. od lat 15 godz. 16.30, 19
STOKI — „Przygody Hucka Finna" (A) radz. b/o wieku godz. 15.30, 17.30, „Aferzysta" (A) radz. od lat 15 godz. 19.30
ŚWIT — „Dzieci lwicy z buszu" (B) ang. b/o wieku godz. 10, 11.45, 13.30, „Miłość i anarchia" wł. od lat 18 godz. 15.15, 17.30, 19.45

DYŻURY APTEK

Przybyszewskiego 41, Sporna 88, Piotrkowska 193, Gdańska 90, Narutowicza 6, Dąbrowskiego 89 Wielkopolska 53a, Obr. Stalingradu 15.

DYŻURY SZPITALI

Instytut Pol.-Gin. AM (ul. Curie-Skłodowskiej 15) przyjmuje chore ginekologicznie z dzielnicy Śródmieście oraz z dzielnicy Górna z Poradni „K" ul. Felińskiego 5 i Zapolskiej 2

Szpital im. H. Wolf (ul. Łagiewnicka 34) — dzielnica Widzew oraz dzielnica Bałuty oprócz Poradni „K" ul. Sedziowska 16 i Libelta 5 oraz rodzące z dzielnicy Śródmieście z Poradni „K" ul. Nowotki 60

Szpital im. Madurowicza (ul. Fornalskiej 37) — dzielnica Polesie i z dzielnicy Górna Poradnia „K" ul. Przybyszewskiego 32 i Zapolskiej 2 oraz rodzące z dzielnicy Śródmieście. Poradnia „K" ul. 10 Lutego 5a.

Szpital im. M. Kopernika (ul. Pabianicka 62) z dzielnicy Górna, poradnie „K" ul. Odrzańska, Cieszkowskiego, Rzgowska oraz rodzące z Poradni „K" ul. Felińskiego 5.

Szpital im. H. Jordana (ul. Przyrodnicza 7/9) — dzielnica Bałuty Poradnia „K" ul. Sedziowska i Libelta oraz rodzące z dzielnicy Śródmieście Poradnia „K" ul. Kopcińskiego 32.

Chirurgia ogólna — Szpital im. Pasteura (Wigury 19)
Chirurgia urazowa — Szpital im. Jonschera (Milionowa 14)
Neurochirurgia — Szpital im. Kopernika (Pabianicka 62)
Laryngologia — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22)
Okulistyka — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22).
Chirurgia i laryngologia dziecięca — Instytut Pediatrii AM (Sporna 36/50)
Chirurgia szczękowo-twarzowa — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22)
Toksykologia — Instytut Medycyny Pracy (Teresy 8)

NOCNA POMOC LEKARSKA

Nocna pomoc lekarska Stacji Pogotowia Ratunkowego przy ul. Sienkiewicza 137, tel. 666-66

Ogólnołódzki Telefoniczny Punkt Informacyjny dotyczący pracy placówek służby zdrowia telefon 615-19 czynny w godz. 7—15 oprócz niedziel i świąt.

DO KOŃCA ROKU 14 DNI

Skutki braku wyobraźni

„Nomina sunt odiosa..." — mawiali starożytni, czyli dajmy spokój nazwom i nazwiskom, tym bardziej, że zjawisko niestety nie jest niepowszednie.

Zbliża się koniec roku i chyba nikt nie chciałby kierować czy też pracować w takim przedsiębiorstwie, które nie wykona rocznego planu. Miło jest przeczytać o sobie w gazecie, obejrzeć się w telewizji, a i grosz przecież jakiś skapnie za dodatkową produkcję... Nie licząc poczucia dobrze spełnionego obowiązku.

Czasem, coraz rzadziej na szczęście, w grudniu bywa już za późno na nadrabianie zaległości, które zgromadziły się w ciągu całego roku. Ale też i tym większy żal, tym bardziej gorzkie rozczarowanie, kiedy cały rok pracowało się solidnie, systematycznie, a plan roczny i tak wymyka się z rąk...

Opiszemy tu sprawę, która zdarzyła się naprawdę. Otóż w jednej z łódzkich fabryk — pamiętajmy: „Nomina sunt odiosa..." — plan roczny prawdopodobnie nie będzie wykonany, mimo że załoga i kierownictwo cały rok pracowali dobrze a cała firma należy do przodujących... Niestety, nagle jak przysłowiowy grom z jasnego nieba, kooperant, w tym przypadku — powiedzmy producent... plasteliny (nie o niego tu oczywiście chodzi, ale nie chcemy nikogo dekonspirować), oświadczył z początkiem grudnia, że wstrzymuje jej wytwarzanie. Tak sobie, ni stąd ni z owąd...

Oczywiście, kiedy go o to spytają — a już pytają także przedstawiciele centrali i inni — dostarczy zapewne dziesiątki argumentów „nie do odrzucenia", że „obiektywne trudności...", że „z rachunku ekonomicznego wynikało..." że to, i jeszcze tamto, i jeszcze owo. I może się nawet wykręci sianem, podczas gdy na zdrowy rozum powinien być wyklęty w tym sensie, że nikt, żaden poważny odbiorca nie powinien składać u niego zamówień...

Ale co się dzieje w tej fabryce, która potrzebuje owej „plasteliny"?! Co powiedzieć zagranicznym kontrahentom, którzy nie dostaną wyrobów które zamówili?! Ale przede wszystkim co powiedzieć własnej załodze, która cały rok trudziła się, dokładała starań, bywało, że i poświęcała czas przeznaczony na wypoczynek?! Cały rok solidnej pracy i teraz, z powodu czyjegoś braku wyobraźni, z powodu czyjejś (nawet jeżeli jest ona schowana za jakimś kolektywnym kierownictwem) prywaty — wszystko to ma się okazać daremne?! Kto policzy straty społeczne tym spowodowane?!

Piszemy tu o konkretnym przykładzie świadomi faktu, iż element, którego dostarczanie nagle wstrzymano, nie ma za sobą „ogona" dalszych kooperantów. To znaczy, iż ten kto go wytwarza i do łódzkiej fabryki ma dostarczać nie jest w zbyt wielkim stopniu uzależniony od innych, od ich solidności i... wyobraźni. Kreda i pokost, czy drut i blacha — to nie są te artykuły, których zdobycie nastręcza szczególne trudności. Nie można więc w tym przypadku wskazać palcem za siebie, w kierunku dalszego „kolegi"...

I co dalej?! Nawet jeżeli pod presją wszelkich możliwych czynników gospodarczych, politycznych i policyjnych nagle wstrzymana produkcja ruszy za kilka dni, musi upłynąć kilka dni dalszych zanim jej skutki dotrą do łódzkiej fabryki i dalszych kilka zanim ta ostatnia wykorzysta ową „plastelinę", na którą czekają owe wyroby... Czy uda się nadrobić zaległości, czy uda się wykonać plan przed końcem roku, czy ludzki zapał da się wskrzesić raz jeszcze?!

To są właśnie pytania, na które między innymi powinien sobie odpowiedzieć najpierw każdy, kto decyduje się komuś innemu „zawalić" robotę...

J. POTĘGA

Już za kilkanaście dni w naszych domach staną ozdobione kolorowymi świecidełkami choinki.

N/z.: tradycyjna choinka w regionalnym wydaniu.

CAF — Miedza

„Spotkania" rozpoczęte

XI Łódzkie Spotkania Teatralne rozpoczęte. Wczoraj wieczorem w Teatrze Rozmaitości oficjalna inauguracja i spektakl „Collage" w wykonaniu Akademii Ruchu zaczęły tę tradycyjną, studencką imprezę. W ciągu 4 dni na różnych scenach, w różnych punktach miasta prezentowane będą inscenizacje najnowsze i już znane, lecz często na nowo opracowane.

Zanim w niedzielę ogłoszone zostaną wyniki XI ŁST i jury rozdzieli nagrody, czeka nas 5 spektakli konkursowych i wiele imprez towarzyszących — teatralnych, a także muzycznych, plastycznych, filmowych. W tym roku po raz pierwszy w Spotkaniach biorą udział szkoły artystyczne. I tak łódzka PWSFTviT zaprezentuje „Księżniczkę Turandot", warszawska PWST — „Ślub", zaś nasza PWSM — wydział wokalno-aktorski „Cosi fan tutte".

Dziś sympatyków studenckiej sceny czeka prawdziwy maraton teatralny. W programie bowiem występy teatrów: „Gest", „OWO", Akademia Ruchu, Teatru „77", gości z Szegedu, PWST, PWSFTviT, a także muzycznej grupy „STU". Natomiast w kinie ŁDK o godz. 22.30, zacznie się projekcja filmów o studenckiej scenie.

(rg)

W Filharmonii

Imć Mendelssohn

Wystarczy powiedzieć: autor „Marsza weselnego", aby wszyscy wiedzieli, że mowa tu o Feliksie Mendelssohnie. Znane są także bywalcom sal koncertowych jego symfonie i utwory chóralne. On też odkrył „Pasję według św. Mateusza" — dzieło Bacha, zapomniane od chwili powstania. Mendelssohn, znakomity pianista i dyrygent, jest też autorem koncertu... skrzypcowego. Obok muzyki do „Snu nocy letniej" właśnie koncert e-moll jest najczęściej wykonywanym utworem. Dziś i jutro zagra go w Filharmonii Łódzkiej znakomita skrzypaczka Wanda Wiłkomirska.

Ponadto w koncercie znajdzie się VIII Symfonia F-dur L. v. Beethovena i „Muzyki na orkiestrę nr 1" A. Dobrowolskiego. Kompozycja ta jest dedykowana G. Bacewicz.

Koncerty poprowadzi warszawski artysta W. Michniewski.

W Teatrze Muzycznym

Druga wyprawa rycerza Fanfarona

W nadchodzącą sobotę 14 bm. w Teatrze Muzycznym wchodzi na afisz „Druga wyprawa rycerza Fanfarona" — baśń muzyczno-baletowa dla dzieci, będąca kontynuacją granej w ubiegłym sezonie „Baśni o grających jabłkach".

Tekst bajki napisał **Jerzy Panasewicz**, muzyka — **Adam Brzozowski**. Reżyseruje **Czesław Jarosiewicz**, kierownictwo muzyczne — **Beata Ambros**, scenografia — **Barbara Michiewicz-Szrajber**, choreografia — **Bożena Mamontowicz-Łojek**.

Łodzianie podobali się w Berlinie

W minionym tygodniu przebywał na występach w Berlinie Młodzieżowy Zespół Tańców Ludowych, działający przy Społecznym Domu Kultury „Lokator" w Łodzi.

Występy młodych łodzian przyjęte zostały z aplauzem, a wiązanka tańców lubuskich, mazur ze „Strasznego dworu" i zbójnicki, zrobiły prawdziwą furorę.

Dodajmy, iż zespół z „Lokatora" zaliczany jest do czołówki zespołów folklorystycznych naszego regionu. Współzałożycielka i kierownikiem artystycznym grupy jest zasłużona działaczka kultury — **Danuela Nawrocka.**

(c)

Stosując się do przepisów ruchu drogowego uczysz młodzież szkolną zachowania się na ulicy!

Kto zna prawdę o budynku przy ul. Towarowej?

Jak bumerang wraca (nie załatwiona do dziś) sprawa budynku przy ul. Towarowej 66, o którym pisaliśmy kilkakrotnie w ciągu bieżącego roku, że ma być przeznaczony — po wykwaterowaniu mieszkających w nim rodzin — dla zaplecza wagonów sypialnych i restauracyjnych „Wars", po odpowiedniej adaptacji oczywiście.

31 listopada br. cytowaliśmy na naszych łamach pismo dyrektora Zarządu Dróg i Mostów m. Łodzi mgr Romana Wnęka, w którym informował on, iż wykwaterowanie rodzin dla potrzeb, o których wyżej mowa, ma być zakończone 30 listopada br. Jasne było, iż potem będzie można rozpocząć prace adaptacyjne. I tu wybucha prawdziwa bomba!!

Otrzymaliśmy bowiem pismo Urzędu Dzielnicowego Łódź-Polesie podpisane z upoważnienia naczelnika przez **Irenę Czewerdą** — kierownika Wydziału Spraw Lokalowych, w którym czytamy przecierając oczy ze zdumienia, iż **„budynek przy ul. Towarowej 66 przewidziany został do wyburzenia (!!!!) w IV kwartale br. pod budowę ulicy".**

Mało tego:

„Sprawy te ujęte zostały w planie wykwaterowań br. W porozumieniu z inwestorem — Zarządem Dróg i Mostów ustalono że rodziny z powyższego budynku powinny otrzymać przydziały mieszkań do końca listopada 1974 r.

Realizując ustalone porozumienia — mieszkające w tym budynku cztery rodziny, które wyraziły zgodę na otrzymanie mieszkania z puli Urzędu Dzielnicowego otrzymały przydziały mieszkań w wyznaczonym terminie".

Z pisma tego wynika niedwuznacznie, co potwierdziło się także podczas naszej rozmowy z dyr. Wnękiem, że Zarząd Dróg i Mostów nie wiedział o tym, że budynek przy ul. Towarowej 66 przeznaczony jest do wyburzenia, wobec czego dla zaplecza „Wars" nie może być przeznaczony. Sprawa tego zaplecza, po niemal rocznych bojach, wróciła do punktu wyjścia, co oznacza, że także w przyszłym rozkładzie jazdy łodzianie z elementarnych wygód w podróży nie będą mogli korzystać.

Albo Zarząd Dróg i Mostów nie jest zorientowany co się stanie z tym domem, albo też władze miejskie nie wtajemniczyły Urzędu Dzielnicowego, iż dom ten jednak wyburzony nie będzie. Kto zna prawdę?! Kto zna tajemnicę domu przy ul. Towarowej 66?! Pytamy w imieniu wszystkich łodzian z utęsknieniem oczekujących na wagony sypialne i restauracyjne, dla miasta jakże przez dziesięciolecia w tej właśnie dziedzinie zaniedbanego...

Mamy prawo domagać się absolutnie kompetentnej odpowiedzi na ten temat. Dłużej już nie można bawić się w kotka i myszkę, sprawa była i jest na to zbyt poważna.

J. P.

Tłum. I. DOMBSKA

REZEDA 105

Brice Pelman

Policzki jego gwałtownie zapłonęły, a puls zaczął bić jak szalony.

— Idę! — powiedział sobie stanowczo i zrobił ogromny wysiłek, żeby się oderwać od kanapy. Kiedy już stanął, poczuł, że nogi się pod nim uginają i żeby nie upaść, musiał mocno chwycić się postumentu stojącej przy nim lampy. Trzymaj się mocno, rampy marynarzu! Już on pokaże tej głupiej kokietce, jaki to z niego numerek!

Chwiejąc się na nogach przeszedł cały pokój, minął niewielki korytarzyk, wyklejony wyblakłą tapetą i przystanął przed drzwiami, spod których sączył się promień światła. Lubieżny blask błysnął mu w oczach, ale natychmiast chwycił go strach: a jeżeli zamknęła się na klucz? Zaraz zobaczy. Po cichutku nacisnął klamkę i pchnął lekko drzwi, które otworzyły się z cichym skrzypnięciem.

Daisy siedziała całkiem naga przed toaletką. Z głową złożoną na splecionych ramionach zdawała się spać.

Widząc ją taką, Cadwaller momentalnie poczuł instynktem niebezpieczeństwo.

— Halo! — zawołał zduszonym głosem.

Daisy się nie poruszyła. Podszedł do niej i ostrożnie dotknął włosów. Był poruszony jej nagością i równocześnie nieruchomością.

— „Z pewnością obmyśliła jakiś kawał — pomyślał — a no, zobaczymy!".

Pogładził jej włosy, przycupnął za taboretem, na którym siedziała i raptownym ruchem objął ją w talii. Czyniąc to jednak stracił równowagę. Czując, że leci do tyłu, uczepił się jej mocniej, ale zamiast go przytrzymać, upadła na niego ciągnąc za sobą taboret. Krzyknął przeraźliwie, a równocześnie rozległ się w pokoju suchy trzask, potem drugi, a za nim trzeci.

Cadwaller leżał na podłodze, przygnieciony leżącym na nim ciałem Daisy.

— Wstańże do cholery! — zawołał, wściekły z gniewu — wstańże, powiadam ci!

Długo jeszcze przemawiał do niej, ale z takim samym skutkiem, jak gdyby mówił do worka z cementem.

Klnąc jak szewc i wymachując kończynami sparaliżowanymi działaniem alkoholu, usiłował pozbyć się ciężaru, jaki go przygniatał. Czynił to z takim przejęciem i wysiłkiem, że ponowne

blaski magnezu i trzask aparatu całkiem uszły jego uwadze. Cóż sobie myśli to głupie dziewczynisko? Co to za cyrk? Już on jej wlepi kilka porządnych klapsów w te gołe pośladki. Wreszcie udało mu się przyklęknąć na jedno kolano i z ogromnym wysiłkiem wstać.

Daisy leżała na puszystym dywanie w kolorze viex rose w pozie tak bezwstydnej, że wprost go zatkało. Odgłos kroków na korytarzu, trzaśnięcie drzwi wejściowych nie sprowokowały go nawet do odwrócenia głowy w tamtę stronę. Dlaczego Daisy wcale się nie rusza?

Wówczas dopiero zdał sobie sprawę, że twarz młodej kobiety stała się prawie czarno-niebieska, że nozdrza się zaostrzyły. Jej szeroko otwarte oczy patrzyły w próżnię. Zbliżył się do niej. Nie... nie ma już najmniejszych wątpliwości: Daisy nie żyje!

Świadomość ta podcięła go jak batem. Raptem całkiem wytrzeźwiał. On, Gary Walter Cadwaller wplątany w śmierć jakiejś dziewczyny z Soho?! Wystarczyło, żeby złamać jego karierę w Oyster Oil! Nie mówiąc już o tym, że jego żona otrzymałaby rozwód z jego winy! Nie ma chwili do stracenia!

Wróciwszy do saloniku tak szybko, jak na to pozwoliły jego krótkie nogi, upewnił się, czy nie zostawił po sobie nic kompromitującego. Był to, oczywiście, bardzo pobieżny rzut oka.

Pół minuty później był już na dole Maple Street. Mgła znacznie już opadła. Przemykając się pod murami, włączył się w tłum przechodniów w poszukiwaniu taksówki.

Rozdział II

Poniedziałek, 21 lipca.

Jak co wieczór każdego tygodnia Jerry Flicker wyszedł ze stacji Aldgate o godzinie 18. Jedynie 100 metrów dzieliło go od mieszkania na rogu Whitechapel High Street. Normalnie nie przyszłoby mu nawet do głowy zatrzymać się na tej trasie, gdyż było mu zbyt śpieszno do zobaczenia Shirley, ale dzisiejszy dzień był całkiem wyjątkowy! Reynolds, wicedyrektor Banku Barcalys zawiadomił go oficjalnie o nominacji na stanowisko kontrolera Wydziału Rachunków Bieżących. Już od szeregu miesięcy Flicker spodziewał się i oczekiwał tej nominacji, ale tak długie czekanie sprawiło, że przestał w to wierzyć. Tak więc doznał teraz uczucia człowieka, przed którym otworzyły się Bramy Raju. Istotnie, owe pięć minut rozmowy z Reynoldsem całkiem zmieniły jego życie. Shirley nie będzie już widziała żadnych przeszkód do ich małżeństwa. Nie to, broń Boże, żeby Shirley była specjalnie interesowna — gdyż, jeżeli jest ktoś na świcie, kto ucierpiał z powodu męskiego egoizmu, to jest to na pewno ona — przeciwnie, jej stosunek do Jerry'ego wykazywał dużo wspaniałomyślności. Starsza od niego o pięć lat (miała 33 lata) i zarabiająca dość dużo, jako modelka, nie chciała ryzykować, aby jej mąż cierpiał po ślubie na kompleks niższości.

Flicker udał się najpierw do Parayana, jubilera przy ulicy Mansell. Znał go stąd, iż byli członkami tego samego klubu. Pardayan był niskim, szczupłym człowieczkiem o oliwkowej cerze, łysej czaszce i czarnych oczach w kształcie przecinków.

Dziś w Radio i TV

PIĄTEK, 13 GRUDNIA

PROGRAM I

10.00 Wiad. 10.08 „Gdy człek w taniec polski stanie". 10.30 „Juan Perez Jolote" — fragm. książki. 10.40 „Ragtime i charleston". 11.00 Tango i walc. 11.18 Nie tylko dla kierowców. 11.25 Refleksy. 11.30 Poznań na muzycznej antenie. 12.05 Z kraju i ze świata. 12.20 Chwila muzyki. 12.25 Poznań na muzycznej antenie. 12.40 Koncert życzeń. 13.00 Tańce kujawskie. 13.15 Rolniczy kwadrans. 13.30 Estrada Młodych. 14.00 Józef Broda i jego śpiewacy. 14.30 Sport to zdrowie. 14.35 Gra Mahavishnu Orchestra. 15.00 Wiad. 15.05 Listy z Polski. 15.10 Muzyka na wolnej przestrzeni. 15.30 Piosenki Rzymu i Paryża. 16.00 Wiadomości. 16.10 Kronika muzyczna. 16.30 Aktualności kulturalne. 16.35 Z polskiej fonoteki. 17.00 Radiokurier. 17.20 Kwadrans z zesp. Sergio Mendesa. 17.35 Piątkowe spotkania. 18.00 Muzyka i aktualności. 18.25 Nie tylko dla kierowców. 18.30 Przeboje non stop. 19.00 I wyd. dziennika. 19.15 Gwiazdy światowych estrad. 19.45 Kupić, nie kupić, posłuchać warto. 20.00 Felieton literacki. 20.10 Muzyczny kalejdoskop. 20.47 Kronika sportowa. 21.00 Fala 74. 21.10 Recital S. Zalatnay. 21.35 Klub 78 obrotów na minutę. 22.00 II wydanie dziennika. 21.15 Elementy hinduskie w muzyce. 22.35 Poezja śpiewana. 23.00 Wiad.

PROGRAM II

8.30 Wiad. 8.35 My 74. 8.45 Muzyka spod strzechy. 9.00 „Zasady organizacji organizmu". 9.20 Kołowrotek muzyczny. 9.40 Dla przedszkoli — „Jadą z lasu choinki". 10.00 Czytamy klasyków — „Znaszli ten kraj". 10.30 Muzyka operowa. 11.00 „Polska sztuka współczesna". 11.30 Wiad. 11.35 Postęp w gospodarstwie domowym. 11.45 Od Tatr do Bałtyku. 12.05 Komunikaty (Ł). 12.10 „Szary jak popiół" (Ł). 12.25 Od symfonii do piosenki (Ł). 12.45 Co nowego u esperantystów (Ł). 13.00 „Muzyczne schodki". 13.20 B. Schaeffer — 4 utwory na harfę. 13.30 Wiad. 13.35 Mój debiut literacki. 13.55 Miniprzegląd folklorystyczny. 14.00 Więcej, lepiej, taniej. 14.15 Tu Radio Moskwa. 14.35 Koncert popularny. 15.00 Zawsze o 15.00, 15.40 „Amatorskie zespoły przed mikrofonem". 16.00 Alfa i Omega. 16.15 Estrada młodych muzyków. 16.45 Aktualności łódzkie (Ł). 17.00 Ciekawe nagrania — ciekawe wydarzenia (Ł). 17.30 „W sobotni wieczór" — rep. (Ł). 17.45 Dżansug Kachidze — dyrygent i kompozytor (Ł). 18.20 Terminarz muzyczny. 18.30 Echa dnia. 18.40 Publicystyka krajowa. 19.00 „Młode pokolenie Polski Ludowej". 19.15 Lekcja jęz. ang. 19.30 Transm. koncertu z sali Radiowego Domu Muzyki im. Grzegorza Fitelberga w Katowicach. 20.18 Dyskusja filmowa. 20.38 D. c. koncertu. 21.14 Miniatury skrzypcowe. 21.30 Z kraju i ze świata. 21.50 Wiad. sport. 22.00 Magazyn studencki. 23.00 Impresje muzyczne. 23.30 Wiadomości.

PROGRAM III

11.40 „Heca z panem sierżantem" — odc. pow. 11.50 Mikrorecital Demisa Roussosa. 12.05 Z kraju i ze świata. 12.20 Chwila muzyki. 12.25 Za kierownicą. 13.00 Na katowickiej antenie. 15.00 Ekspresem przez świat. 15.10 Z nowej płyty Gilberta O'Sullivana. 15.30 Każdy buduje swój dom — rep. 15.50 Afrykańskie wpływy w muzyce Mc Coy Tynera. 16.12 Solo i w zespole Ewa Bem. 16.25 XII Festiwal Muzyczny — Bydgoszcz 74. 16.45 Nasz rok 74. 17.00 Ekspresem przez świat. 17.05 „622 upadki Bunga" — odc. pow. 17.15 Kiermasz płyt. 17.40 Salon radiowy. 18.00 Muzykobranie. 18.30 Polityka dla wszystkich. 18.45 Tylko po hiszpańsku. 19.00 „Długo i szczęśliwie" — odc. pow. 19.30 Ekspresem przez świat. 19.35 Muzyczna poczta UKF. 20.00 Wśród usarzy i pancernych. 20.10 Prosimy częściej — Wiesław Michnikowski. 20.25 Blues wczoraj i dziś. 20.50 Magazyn Autorów. 21.50 Gian Carlo Menotti — „Medium". 22.00 Fakty dnia. 22.08 Gwiazda siedmiu wieczorów — Leon Russell. 22.15 Trzy kwadranse jazzu.

TELEWIZJA

PROGRAM I

6.30 TV Technikum Rolnicze (z Gdańska) 7.00 TV Technikum Rolnicze (z Poznania). 9.00 Geografia kl. V — Na słonecznej Riwierze (z Krakowa). 10.00 „Sława" — film fab. prod. CSRS (W) 11.05 Program dla kl. II — W leśniczówce (W). 12.00 Wychowanie obywatelskie kl. II (W). 12.45 TV Technikum Rolnicze — Język polski, lekcja 52 (W). 13.25 TV Technikum Rolnicze (z Łodzi). 15.55 NURT (z Krakowa). 16.30 Dziennik (kolor). 16.40 Pora na Telesfora. (W). 17.15 Wychowanie fizyczne recepta na zdrowie (W) 17.40 Dla młodzieży spotkanie z Zygmuntem Broniarkiem (W). 18.20 W środku Polski (z Łodzi). 18.40 Fakty, Opinie, Hipotezy — Historie biblijne cz. V (kolor, W). 20.20 Teatr TV Tadeusz Nowak — „A jak królem, a jak katem będziesz" (Poznań). 21.35 Panorama (kolor, W). 22.15 Wiad. sportowe (kolor, W). 22.25 Co nam zostało z tych lat — Ludwik Sempoliński (W). 22.55 Dziennik (kolor).

PROGRAM II

16.30 Język niemiecki — lekcja 10. 17.15 Urania cz. II — Ilu ludzi może wyżywić nasza planeta — program publ. 17.50 Pieśni irlandzkie (z Katowic). 18.10 Mała encyklopedia zwierząt — odc. 25 pt. „Zebry", film ser. prod. franc. (kolor). 18.45 Milicjanci — program publ. (Wrocław). 19.20 Dobranoc (kolor). 19.30 Dziennik (kolor). 20.20 Ścieżka zdrowia. 20.35 TEST. 20.50 NURT (z Krakowa). 21.20 24 godziny (kolor). 21.30 „Gdzie jest wasz dom" — film fab. prod. radz. 22.50 Język rosyjski, lekcja 10.

NA PÓŁKACH KSIĘGARNI

W. Patrykiejew — Powstanie i umacnianie władzy ludowej na terenie powiatu zamojskiego 1944—1947. WLub. 1974 r. str. 190. zł 30.

K. Mazurowa — Europejska polityka Francji 1933—1939. PWN 1974 r., str. 500. zł 60.

Polska Klasa Robotnicza. Studia historyczne VI. PWN 1974 r., str. 430, zł 76.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 12 grudnia 1974 roku zmarła nasza najukochańsza Matka i Babcia opatrzona św. sakramentami, przeżywszy lat 86

Ś. † P.

BRONISŁAWA KUDAJ

z domu LIBISZEWSKA.

Pogrzeb odbędzie się dnia 14 grudnia br. o godz. 13 z kościoła św. Franciszka przy Kolei Obwodowej na cmentarzu Zarzew. Pogrążeni w głębokim smutku

CÓRKA, ZIĘĆ, WNUCZKI I POZOSTAŁA RODZINA

Koleżance IRENIE KRAWCZYK wyrazy serdecznego współczucia z powodu zgonu

TEŚCIOWEJ

składają:

DYREKCJA, RADA PEDAGOGICZNA, KOMITET RODZICIELSKI i MŁODZIEŻ ze SZKOŁY PODSTAWOWEJ NR 113

Panu mgr MARIANOWI SKOWRONSKIEMU, radcy prawnemu Spółdzielni Inwalidów „Zwycięstwo" w Zduńskiej Woli wyrazy współczucia z powodu śmierci

MATKI

składają:

RADA, ZARZĄD, CZŁONKOWIE I PRACOWNICY

DŁ

Redaguje kolegium. Redakcja — kod 90-103 Łódź, Piotrkowska 96. Adres pocztowy: „DŁ" Łódź, skrytka nr 89 Telefony: centrala 293-00 łączy ze wszystkimi działami. Redaktor naczelny 325-64. Z-ca redaktora naczelnego 307-26 Sekretarz odpowiedzialny II sekretarz 204-75 Działy: miejski 341-10 337-47 sportowy 208-95 ekonomiczny 228-32 wojewódzki 223-05 dział listów i interwencji 303-04 (rękopisów nie zamówionych redakcja nie zwraca) kulturalny 621-60 „Panorama" 307-26 dział społeczny i fotoreporterzy 378-97 Dział Ogłoszeń 311-50 (Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada) Redakcja nocna 869-68 868-78. Wydaje Łódzkie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa-Książka-Ruch" Cena prenumeraty: rocznie 234 zł półrocznie 117 zł kwartalnie 58.50 zł Zgłoszenia prenumeraty przyjmują urzędy pocztowe i oddziały terenowe „Ruchu" Egzemplarze archiwalne „Dziennika" są do nabycia w sklepie „Ruchu", Łódź Piotrkowska 95. Wszelkich informacji o warunkach prenumeraty udzielają wszystkie placówki „Ruchu" i poczty Nr indeksu 35003.

Skład i druk: Prasowe Zakłady Graficzne RSW „Prasa-Książka-Ruch", Łódź, ul. Armii Czerwonej 28. Papier druk. mat. 50 g. C-4